Wydanie poniedziałkowe — Cena 8 zł

Sportowiec

Rok III. Poznań, 17 lutego 1947 roku Nr 7 (91)

ŁKS (Łódź) Lublinianka 14:2

ŁKS pokonał w rewanżowym spotkaniu o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie, które rozegrane w Łodzi w Łodzi. Lubliniankę w stosunku 14:2.

Wyniki walk: w muszej Stasiakowi poddał się w drugiej rundzie Borowski. w koguciej Pawlak uległ Baranowi; w piórkowej Marcinkowskiemu poddał się po pierwszej rundzie Słowik; w lekkiej Kierus wygrał na punkty z Ostaszewskim: w półśredniej Różycki wypunktował Ziemiana; w średniej Pisarski wygrał z Zielińskim; w półciężkiej Żylis pokonał przez techn k o. Walasa; w ciężkiej Niewadzil otrzymał punkty w. o. — Widzów ponad 1000.

Ni s odziewany remis

Zjednocznie (Bydgoszcz) Wisła (Kraków) 8:8

W zawodach o drużynowe mistrzostwo Polski rozegranych w niedzielę w Krakowie, tamtejsza „Wisła" odniosła wielki sukces, remisując z silną ósemką bydgoską. Wynik ten jest największa niespodzianką obecnych rozgrywek, gdyż ogólnie liczono się z łatwym zwycięstwem „Zjednoczonych".

Piłkarze francuscy przyjadą do Polski

Warszawa. Wydział Wychowania Fizycznego i Sportu Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce po porozumieniu się z francuskimi Związkami Zawodowymi. ustalił termin spotkań piłkarskich swych reprezentacyjnych drużyn. Pierwsze spotkanie (rewanżowe) nastąpi 25 maja rb. w Warszawie; 26 maja Francuzi rozegrają mecz z reprezentacją Związku Zawodowego Kolejarzy i 31 maja z reprezentacją Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Skórzanego (Garbarnia) w Krakowie.

Rockey Graziano zdyskwalifikowany

Nowy Jork. Jedną z ostatnich sensacji w boksie zawodowym amerykańskim jest dożywotnia dyskwalifikacja Rocky Graziano, najbliższego przeciwnika mistrza świata Tony Zale. Przyczyną dyskwalifikacji jest fakt zatajenia przez Graziano przed komisją bokserską stanu Nowego Jorku „oferty" 100 000 dolarów, proponowanych mu za przegranie walki z kowbojem Rouben Shankiem. Na skutek dyskwalifikacji rewanżowe spotkanie Zale-Graziano (21 marca br.) do skutku nie dojdzie. Pod podobnym zarzutem jest mistrz świata Ray Robinson: śledztwo w jego sprawie jeszcze nie zostało zakończone.

Cerdan i Famechon wygrali w Londynie

Londyn. Francuz Marcel Cerdan. zawodowy mistrz Europy wagi średniej, wygrał w Seymour Hall w Londynie walkę o tytuł z Bertem Gilroyem (Szkocja) przez k. o. w IV-ej rundzie.

Spotkanie to poprzedziła walka w w. muszej Famechon (Francja) — Jackie Bryce (Szkocja), zakończona zwycięstwem Francuza przez k. o. w III-ciej rundzie. Bryce w ub. tygodniu pokonał także przez k. o. w III-ciej rundzie mistrza Belgii Raoula Degrysa.

Polska — Austria 2:10 Rumunia 6:0

Mistrzostwa świata i Europy w hokeju rozpoczęte

W Pradze rozpoczęły się w sobotę pierwsze powojenne mistrzostwa hokejowe świata i Europy z udziałem zaledwie 8 państw i to: Austrii, Belgii, Czechosłowacji. Polski, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji oraz przybyłej do Pragi drużyny amerykańskiej, należącej do AHA (Amater Cockey Assosiation). Zgłoszenia przyniosły organizatorom pewne rozczarowanie, gdyż liczono przede wszystkim na Kanadę i Anglię. Na skutek nie przybycia powyższych drużyn na Kongresie Międzynarodowej Ligi Hokejowej na Lodzie zaniechano rozegrania mistrzostw w trzech grupach. Nowy program rozgrywek przewiduje więc po jednym spotkaniu każdej reprezentacji bez meczów rewanżowych. O tytule mistrza zadecyduje ilość zdobytych punktów.

Program rozgrywek przedstawia się następująco:
15 bm.: Polska — Austria, Czechosłowacja—Rumunia; 16 bm.: Belgia — Szwecja, Rumunia—Polska, Czechosłowacja—Szwajcaria; 18 bm.: Austria — Czechosłowacja, Szwajcaria — Polska; 20 bm.: Austria—Rumunia, Polska—USA, Belgia—Czechosłowacja; 21 bm.: USA—Rumunia, Polska—Belgia, Szwecja—Szwajcaria; 22 bm.: Belgia—Rumunia, Czechosłowacja—Szwecja, Austria—USA; 23 bm.: Polska—Szwecja, Austria—Czechosłowacja, Szwajcaria—USA.

Inauguracja mistrzostw nastąpiła w sobotę popołudniu. W uroczystości otwarcia wzięli udział z każdej drużyny po trzech zawodników. Po wygłoszeniu mów powitalnych uczczono dwuminutową ciszą wszystkich sportowców poległych w drugiej wojnie.

Pierwszy dzień mistrzostw przyniósł następujące wyniki:

Polska — Austria 2:10 (1:3 1:2, 0:5)

Zimowy stadion w Pradze zapełnił się po brzegi publicznością, która przybyła, by ogiądnąć inauguracyjny mecz. W pierwszej i drugiej tercji Polacy stanowili równorzędnego przeciwnika. Dopiero w ostatniej tercji Austriacy zdobyli wyraźną przewagę. Bramki dla Polaków uzyskali: Skarzyński w 4-tej minucie w pierwszej tercji oraz Palus w 8-mej minucie w drugiej tercji.

Czechosłowacja — Rumunia 23:1

W drugim spotkaniu Czechosłowacja pokonała w imponującym stosunku słabo reprezentujących się Rumunów 23:1.

Szwecja — Szwajcaria 4:4

Najładniejsze spotkanie rozegrali między sobą pretendenci do tytułu mistrza obok Czechosłowacji, Szwecja z Szwajcarią. Spotkanie to zakończyło się po emocjonującej i żywiołowej walce wynikiem remisowym 4:4 (2:2, 1:0, 1:2).

W drugim dniu mistrzostw rozegrano następujące spotkanie:

Szwecja — Belgia 24:1

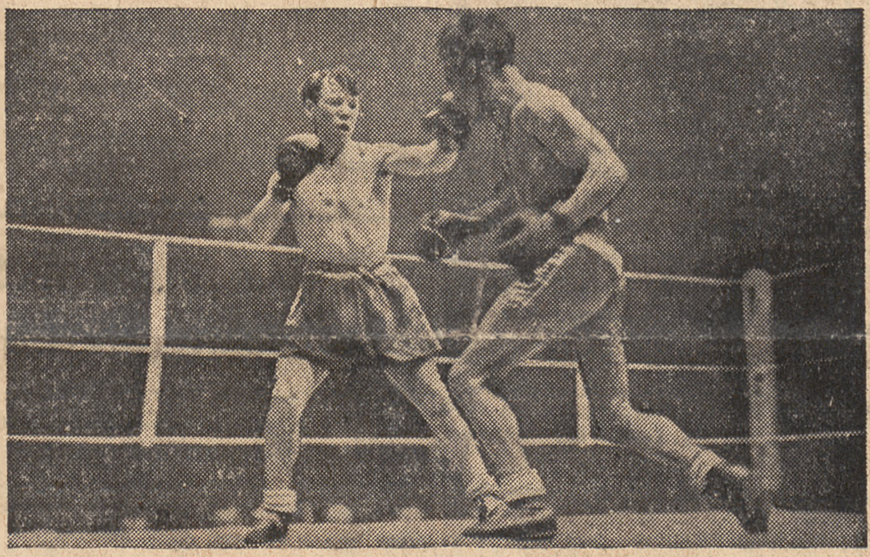
W godzinach przedpołudniowych Szwecja odniosła wysokocyfrowe zwycięstwo nad Belgią 24:1 (8:0, 7:1, 9:0).

Polska — Rumunia 6:0

Drugi występ Polaków w spotkaniu z Rumunią zakończył się pełnym sukcesem drużyny polskiej. Pokonała ona bowiem swego przeciwnika 6:0 (2:0, 1:0, 3:0).

Pierwsza tercja mija pod lekką przewagą Polaków, dla których w siódmej minucie Czorych, a w 15-tej minucie Palus zdobywają bramki. W drugiej tercji gra staje się bardzo ostra. Rumuni dążą wszelkimi siłami do wyrównania. Za nieprawidłową grę wykluczeni zostają na dwie minuty Skarzyński i Gamsiniec oraz dwaj Rumuni. Jedyną bramkę zdobywa w siódmej minucie Wolkowski, po czym bezpośrednio zostaje wykluczony na dwie minuty. W trzeciej tercji Polacy zwiększają tempo gry i bez przerwy atakują bramkę Rumunów. W 11-tej minucie Czorych zdobywa z solowego biegu pierwszą bramkę w tej tercji, a dwie minuty później ten sam gracz podwyższa na 5:0. Ostatnią bramkę dnia zdobywa Skarzyński, który obok Czorycha i Palusa był najlepszym graczem na lodowisku. Meczowi przyglądało się 7 tysięcy widzów. Ostatni mecz między Czechosłowacją a Szwajcarią odbył się dopiero w godzinach wieczornych po składaniu już numeru.

Bokserzy — zawodowcy



Gus Foran — Anglia (z lewej) kontruje atak Teo Mediny (Francja).

Ciężko wywalczone zwycięstwo Warty nad MKS (Gdynia) 9:7

W niedzielę gościła poraz pierwszy w Poznaniu sympatyczna drużyna Milicyjnego Klubu Sportowego (Gdynia), która stoczyła rewanżowe spotkanie bokserskie z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski — z pięściarzami „Warty".

Zawody powyższe odbyły się w dużej hali montażowej Pocztowego Urzędu Przewozowego przy ul. Palacza nar. ul. M. Focha, oddanej poraz pierwszy na imprezę bokserską. Hala ta, mogaca pomieścić ponad 3000 widzów, zaradzi w dużej mierze panującemu w Poznaniu katastrofalnemu brakowi większych sal na imprezy bokserskie, aż do chwili oddania do użytku bubującej się hali Targów Poznańskich.

Niedzielne zawody zakończyły się ciężko wywalczonym zwycięstwem drużyny „Warty" w stosunku 9:7, która tym samym zrewanżowała się milicjantom polskiego wybrzeża za poniesioną tydzień temu porażkę 5:11.

Drużyna Milicyjnego Klubu Sportowego okazała się zespołem groźnym, wyrównanym we wszystkich wagach. Wszyscy zawodnicy MKS prezentowali się doskonale fizycznie,. o dobrej kondycji i wielkiej bojowości, którymi niwelowali przewagę techniczną zawodników gospodarzy.

Pierwszy mecz „Warty" w Poznaniu o drużynowe mistrzostwo, przyniósł jej nikłe, lecz zasłużone zwycięstwo, wywalczone bardzo ciężko, bowiem do wagi lekkiej goście prowadzili w stosunku 7:1 i dopiero walki od wagi półśredniej do ciężkiej przyniosły gospodarzom punkty potrzebne do zwycięstwa.

W drużynie gości najlepiej wypadli Umiński, Skierka a szczególnie Iwański. Po Licku spodziewano się więcej, stał on jednak wobec Szymury na straconej pozycji. W drużynie „Warty", której kierownictwo nie wystawiło do walki Koziołka, prócz Szymury wyróżnili się Jarecki. Malak i Wojnowski, przy czym ostatniego skrzywdzono, dając mu przegraną z Antkiewiczem.

Przed spotkaniem „Warta"—MKS rozegrane zostały dwie walki nadprogramowe zawodników „zielonych", w której w wadze mieszanej Ratajczak (kogucia) pokonał po żywej i czysto prowadzonej walce Jędraszka (musza) a w wadze średniej Korbik zremisował z Jaryszem.

Po powitaniu drużyny Milicyjnego KS przez wiceprezesa „Warty" p. dyr. Marcinkowskiego i odpowiedzi kierownika ekipy gości por. Skupienia, rozpoczęto walki.

Wyniki poszczególnych walk były następujące:

W wadze muszej Sowiński (MKS) zremisował

(Dokończenie na str. 2-giej)

AZS (Warszawa) mistrzem Polski w koszykówce kobiecej

Kraków. W piątek rozpoczęły się w Krakowie mistrzostwa Polski w koszykówce kobiecej. Na starcie stanęły drużyny zamiejscowe: Dziewiarski KS „Zryw" z Łodzi, AZS Warszawa i ZZK „Ruch" z Chojnic, mistrz okręgu pomorskiego. Piątą drużyną mistrzostw jest mistrz okręgu krakowskiego „Cracovia". Wobec nieprzybycia drużyny „Warty" poznańskiej, postanowiono na jej miejsce dopuścić do rozgrywek wicemistrza krakowskiego „Wisłę". Jako pierwsze rozegrano następujące spotkania: ZWM „Zryw" — ZZK „Ruch" 58:8 (26:2). Zwycięzcy mieli bezwzględną przewagę. Kosze dla nich zdobyły Janicka — 28, Gruszczyńska — 11, Gaszewska — 10, Tarnogrodzka — 7, Łukasik — 2, dla pokonanych: Zawadzińska — 11, Kaczmarczyk po 4.

W drugim meczu AZS Warszawa pokonał DKS 41:27 (28:12). Mecz ten stał na bardzo wysokim poziomie, a tempo zwłaszcza po przerwie było imponujące. Kosze zdobyły dla AZS: Jaźnicka — 15, Pruszyńska — 14, Kasperek — 7, Kamocka — 4, dla łodzianek: Słomczewska-Nowakowa — 13, Cichomska — 7, Potz — 5 i Jass — 2. W pierwszym meczu sędziowali ob. ob. Wars, Wardo i Eberhardt, w drugim ob. ob. Mochnacki i Losiak.

W finałowych spotkaniach o mistrzostwo Polski w koszykówce kobiecej padły następujące wyniki:

AZS (Warszawa) — Cracovia 41:28 (19:11), „Zryw" (Łódź) — DKS (Łódź) 24:17, AZS (Warszawa) — „Zryw" (Łódź) 31:14 (17:12), Cracovia — DKS (Łódź) 28:25 (15:10).

Po meczach tych ustalono, że na obóz przed mistrzostwami świata w Pradze w dniach 13—22 kwietnia w Warszawie zostały wyznaczone następujące zawodniczki: Kamecka, Kwaśniewska, Jaźnicka i Gruszyńska z AZS, Woźniakiewiczowa Gruszewska, Glażewska i Janicka ze „Zrywu", Cichomska, Nowakowa i Kramarska z DKS oraz Podworska i Szostakowa z Cracovii. Ponadto z młodych zawodniczek w celu podniesienia formy wezmą udział w obozie Juckiewiczowa z DKS, Maget i Linz z Cracovii oraz Ditkowska i Irszanek z Wisły. Obóz prowadzić będą trener PZPR Pachla, ewentualnie Kłyszejko, który ma powrócić z Londynu.

RKS Batory (Chorzów) - HCP 13:3

Nowara wypunktował Krauzego, Miodowicz i Cwojdziński znokautowani. Nieprzekonywujące zwycięstwo Bazarnika nad Frąckowiakiem.

W niedzielę odbyły się w Chorzowie rewanżowe zawody bokserskie o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy poznańską ósemką HC a chorzowskim zespołem RKS Batory, które zakończyły się wysokim zwycięstwem gospodarzy. Wyniki poszczególnych walk były następujące:

W wadze muszej Bazarnik (B) pokonał nieprzekonywująco na punkty Frąckowiak (HCP).

W wadze koguciej Górecki (B) znokautował w 2 starciu Miodowicza (HCP).

W wadze piórkowej Rożek (HCP) zwyciężył na punkty Kubicę II (B).

W wadze lekkiej Walkowiak (HCP) przegrał z Maneckim (B).

W wadze półśredniej Kurz (B) zremisował z Borowiczem (HCP) mimo, że miał przewagę w 3 starciu.

W wadze średniej Nowara (B) wypunktował zdecydowanie Krauzego (HCP).

W wadze półciężkiej Baranowski (B) pokonał na punkty Wojewodę (HCP).

W wadze ciężkiej Kubica I (B) jednym ciosem znokautował Cwojdzińskiego (HCP).

Widzów ponad 3000. Walki były prowadzone na ogół żywo a przede wszystkim w wagach lekkiej i średniej.

Mistrzostwa narciarskie świata w Chamonix

Krzeptowski (Polska) 9-ty w biegu na 18 km

Chamonix. W dniu 12 bm. w godzinach rannych rozpoczęły się w Chamonix narciarskie mistrzostwa świata, w których startuje również reprezentacja Polski.

Mistrzostwa rozpoczęły się od biegu płaskiego na dystansie 18 km. Startowało 30 zawodników, reprezentujących 8 państw. W biegu tym, który zakończył się sukcesem Finów (dwa pierwsze miejsca) — Polak Krzeptowski przebywający obecnie za granicą i mający na skutek weryfikacji PZN prawo reprezentowania barw Polski — zajął 9-te miejsce, mając przed sobą 3-ch Finów, trzech Szwajcarów, jednego Szweda i jednego Francuza. Drugi zawodnik polski Matnszmy złamał nartę w biegu i musiał się wycofać z konkurencji. Wowkonowicz był 19-ty, Marusarz 23 ci, a Skupień 26-ty.

Wyniki biegu były następujące:

1) Kiuru (Finlandia) — 1:04:52, 2) Ryti (Finlandia) — 1:06:59, 3) Stump (Szwajcaria) — 1:07:57, 4) Schild (Szwajcaria) — 1:09:03, 5) Israelsson (Szwecja) — 1:09:26 6) Sihvonen (Finlandia) — 1:10:31, 7) Zurbriggen (Szwajcaria) 1:10:53, 8) Mora (Francja) — 1:12:56, 9) Krzeptowski (Polska) — 1:13:24, 10) Jeandel (Francja) — 1:13:30.

Wowkonowicz, który był 19-ty, miał czas 1:21:44; Marusarz 23-ci — 1:26:36; Skupień 26-ty — 1:28:11.

Zwycięzca Kiuru prowadził od startu do mety i na półmetku miał przewagę 1 minuty nad następnym zawodnikiem. Bardzo zacięta walka toczyła się o dalsze miejsca między Szwajcarami i Finem Sihvonenem. Trasa biegu była bardzo malownicza, o różnicy wzniesień 250 m i składała się z 2-ch pętli po 9 km każda.

Zawodnicy Norwegii udziału w tej konkurencji nie brali.

Start Norwegów w Chamonix zależny od obecności Austriaków

Oslo. Norweska Federacja Narciarska zawiadomiła Międzynarodową Federację Narciarską, że zawodnicy norwescy startować będą tylko w tym wypadku, gdy do mistrzostw nie będą dopuszczeni zawodnicy austriaccy. W wypadku, gdyby dopuszczono Austriaków do zawodów — Norwedzy wycofają swych narciarzy.

Stanowisko Norwegów jest zdecydowane i całkowicie słuszne. W 1942 r. Norwegia odmówiła swego udziału w organizowanych przez państwa „osi" mistrzostwach w Cortina d'Ampezzo. Po swym oswobodzeniu z okupacji niemieckiej Norwegia nawiązała stosunki sportowe ze Szwecją dopiero wówczas, gdy ta unieważniła wyniki mistrzostw w Cortina d' Ampezzo (Szwecja brała w nich udział). Norwedzy są konsekwentni i nie chcą mieć żadnego kontaktu sportowego z tymi, którzy jeszcze „pachną" hitleryzmem lub z nim sympatyzują.

Szermierze węgierscy zwyciężyli

Katowice. W ub. sobotę i w niedzielę bawiła tu szermiercza reprezentacja Węgier, która rozegrała dwa spotkania z szermierzami polskimi. Pierwszy mecz rozegrali Węgrzy jako reprezentacja Budapesztu z reprezentacją Katowic. Należy nadmienić, że zespół węgierski startując ostatnio na wielkim turnieju szermierczym w Szwajcarii, w którym brało udział 13 drużyn szwajcarskich, 9 francuskich i 1 włoska, Węgrzy wygrali wszystkie swoje spotkania do zera.

Mecz z reprezentacją Katowic przyniósł Węgrom zwycięstwo 2:0. W szabli, którą goście wygrali 12:4, punkty dla Katowic zdobyli: Nawrocki przez pokonanie Karpathiego 5:4, Wójcik zwycięstwem nad Karpathiem i Schillasy'm oraz Sobik, wygrywając z Berczelly'm. Spotkanie w szpadzie zakończyło się wynikiem 11:3 dla Węgrów. Dunay wygrał wszystkie swoje spotkania, Berzsényi przegrał z Zaczykiem 2:3 i Nawrockim 1:3 Rerrich przegrał z Wójcikiem 2:3 oraz Ernyei zremisował z Zaczykiem i Nawrockim.

W niedzielę reprezentacja Węgier spotkała się z reprezentacją Polski w szpadzie, florecie kobiet i w szabli mężczyzn, wygrywając 3:0.

W szpadzie Polska przegrała 5:10, zdobywając punkty przez Szemplińskiego, który pokonał mistrza Europy Dunay'a 3:2 oraz Berzsényi'ego także 3:2; Banasia, zwycięzcę Berzsény'ego, w stosunku 3:2 i Ernyei'ego 3:0, Nawrockiego przez pokonanie Ernyei'ego 3:1 oraz przez remisową walkę Fokta z Ernyei'em.

Floret kobiet przegraliśmy 4:12. Elek (W) wygrała wszystkie swoje spotkania. Zsabka i Varga przegrały jedynie ze Sznajderówną 3:4. Kun wygrała ze Strzepkówną 4:0 i ze Skupieniówną 4:1, przegrała natomiast ze Sznajderówną 3:4 i z Nawrocką 0:4.

W szpadzie Polska uległa 5:11. Sobik odniósł podwójne zwycięstwo: nad Dunay'em 5:4 i nad Karpathy'm 5:3. Wójcik pokonał Schillasy'ego, 5:4, a Zaczyk i Fokt odnieśli zwycięstwo nad Dunay'em obaj w stosunku 5:1.

Budowlani — Gedania 10:6

Rewanżowy mecz w sali YMCA w Warszawie. Wyniki walk: w muszej Tyczyński wygrał niezbyt słusznie z Antkowiakiem, w koguciej Sieradzon wypunktował Saksa, w piórkowej Tyrała — Drążkowski — remis, w lekkiej Selma przegrał z Zielińskim; w półśredniej Jańczak zremisował z Chychłą; w średniej Ożarek znokautował w pierwszej rundzie Raskiego; w półciężkiej Kołacz przegrał z Doleckim, w ciężkiej Ścibor wygrał z Szadkowskim.

Program XXII narciarskich mistrzostw Polski

Warszawa. Komitet Organizacyjny Mistrzostw Narciarskich Polski ustalił następujący plan zawodów:

21. II — o godz 17.00 otwarcie zawodów i losowanie zawodników do wszystkich konkurencji w sali Morskiego Oka.

22. II — o godz 10.00 bieg 18 km otwarty i do biegu złożonego — start i meta na stadionie.

23. II. — o godz 12,00 konkurs skoków do biegu złożonego na Krokwi.

24. II. — o godz. 13,00 bieg zjazdowy pań i panów z Kasprowego.

25. II. — o godz. 10,00 slalom pań i panów na Kalatówkach.

26. II. — o godz. 12,00 konkurs skoków otwarty na Krokwi.

26. II. — o godz 19,00 zamknięcie zawodów i rozdanie nagród w sali Morskiego Oka.

Mistrzostwa Narciarskie ZRSS w Karpaczu

W dniach od 28 lutego do 3 marca br. odbędą się w Karpaczu (woj. Dolno-Śląskie) mistrzostwa narciarskie ZRSS.

Zgłoszenia do mistrzostw należy przesyłać do Zarządu Okręgowego Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych — *Wrocław, ul. Mazowiecka 17, pokój 8*, w terminie do dnia 20 lutego br. — odpis zgłoszenia należy przesłać do Głównego Wydziału Technicznego ZRSS, Warszawa, ul Mokotowska 3—7.

Zawodnicy po przyjeździe do Karpacza zgłoszą się do biura zawodów, które mieścić się będzie w willi „Turowiec" — Karpacz-Bierutowice, gdzie otrzymają szczegółowe informacje co do miejsca zakwaterowania i wyżywienia, które otrzymują bezpłatnie.

Przejazd koleją: Zawodnicy po przyjeździe do Karpacza otrzymują 75% zwrotu kosztów biletu z miejsca zamieszkania do Karpacza oraz 66% zniżkę kolejową w drodze powrotnej.

Program mistrzostw obejmują następujące konkurencje:

Czwartek. 27. 2. — cały dzień zjazd uczestników

Piątek. 28. 2. — godz. 10 — Uroczyste otwarcie zawodów, następnie Gigant Slalom mężczyzn, juniorów i kobiet.

Sobota, 1. 3. — Bieg na 12 km mężczyzn, bieg na 8 km juniorów, bieg na 5 km kobiet.

Niedziela,, 2. 3. — godz. 10 30 — Defilada zawodników, następnie konkurs skoków otwartych i do kombinacji.

Poniedziałek, 3. 3. — Starty sztafet: 4× 10 km mężczyzn, 4×5 km dla juniorów, 3×5 km dla kobiet. Godz. 18 — Uroczyste zakończenie zawodów i rozdanie nagród.

W mistrzostwach mają prawo startować:

a) członkowie sekcji narciarskich, klubów zrzeszonych w ZRSS, które to sekcje są zgłoszone do PZN i których zawodnicy mają podpisane karty zgłoszeń PZN.,

b) członkowie sekcji narciarskich klubów zrzeszonych w ZRSS, a które nie są zgłoszone do PZN i członkowie tychże sekcji nie podpisali karty zgłoszeń PZN, do jakiegokolwiek innego klubu,

c) wszyscy zawodnicy biorący udział w zawodach ZRSS muszą posiadać legitymacje klubowe (organizacyjne).

Główny Wydział Techniczny wzywa wszystkie Okręgi i kluby do jak najliczniejszego udziału w mistrzostwach ze względu na propagandową stronę zawodów na Ziemiach Odzyskanych.

Zwycięstwo AZS porażka „Lechii"

AZS Poznań — AKS Wyry 4:2 (1:1, 1:0. 2:1).

Drużyna akademicka wystąpiła w swym silnym składzie z dr. Ludwiczakiem na czele. Umiejętna taktyka gospodarzy doprowadziła w drugiej i trzeciej tercji do kapitulacji bramkarza śląskiego, który mimo wszystko okazał się b. dobrym.

KS Wyry (Śląsk) — Lechia (Poznań) 8:2 (3:1, 3:1, 2:0)

Na lodowisku przy ul Mylnej rozegrany został mecz hokejowy zakończony w pełni zasłużonym zwycięstwem gości.

Lechia wystawiła do powyższych zawodów swój młody narybek.

Wiadomości z zagranicy

Łyżwiarskie mistrzostwa świata w jeździe szybkiej kobiet

Oslo. Mistrzostwa łyżwiarskie świata w jeździe szybkiej kobiet, które odbywają się w Drammen (Płd. Norwegia), zgromadziły na starcie 11 zawodniczek.

Bieg na 500 m przyniósł następujące wyniki:
1) Verner Laesche (Finlandia) — 52,7 sek., 2) Randi Thorvaldsen (Norwegia) — 53,3 sek., 3) Betzy Saltzersen (Norwegia) — 54.3 sek., 10) Czeszka Verubkowa (jako ostatnia) 59,2 sek.

3000 m: 1) Verner Lesche (Finlandia) — 5:43.8 2) Randi Thornvaldsen (Norwegia) — 6:07,8, 3) Maggi Kvestad (Norwegia) — 6:23,3. 11) Verubkowa (Czechosłowacja) — 6:59,2.

Mistrzostwa łyżwiarskie Europy w jeździe szybkiej

Sztokholm. Wyniki 1-go dnia Mistrzostw Łyżwiarskich Europy w jeździe szybkiej były następujące:

500 m: 1) Halle Janemar (Szwecja) — 44,6 sek, 2) Sverrer Farstad (Norwegia) — 44,9 sek, 3) Stig Larsson (Szwecja) — 45 sek, 4) Ake Seyffarth (Szwecja) — 45,1 sek, 5) Bengt Malmsten (Szwecja) — 45,4 sek, 6) Ingwar Karlsson (Norwegia) — 45,6 sek. W biegu brało udział 27 zawodników.

3000 m: 1) Ake Seyffarth (Szwecja) — 4:59, 2) Gote Hedlund (Szwecja) — 4:59,4. 8) Sverre Farstad (Norwegia) — 5:04,1, 4) Rage Johanson (Norwegia) — 5:05,7, 5) Ingvar Karlsson (Norwegia) — 5:06,1, 6) Halle Janemark (Szwecja) — 5:06,3.

Patterson nokautuje

Londyn. Mistrz Anglii wagi koguciej Jacke Patterson znokautował w 7-mej rundzie walki o tytuł Johanny Kinga. Spotkanie odbyło się w Manchesterze i było przewidziane na 15 rund.

Sędzia przyznał Pattersonowi zwycięstwo przez k. o. zbyt wcześnie, gdyż na „10" King stał już na nogach.

Anglia — Szkocja 8:1 w ping-pongu

Londyn. W Newcastle odbył się finałowy mecz w tenisie stołowym o puchar Europy (strefa zachodnia) między żeńskimi reprezentacjami Anglii i Szkocji. Drużyna angielska pokonała swe przeciwniczki w stosunku 8:1.

Zawody narciarskie w Jugosławii

Warszawa. W Jugosławii w czasie od 2 do 9 III. 1947 r. w miejscowości Planica. Jugosłowiański Związek Narciarski urządza Międzynarodowy Tydzień Skoków na nartach. Na zawody te Fiskulturni Savez Jugoslavije zaprosił polskich narciarzy. Przypominamy, że na słynnej skoczni w Planicy został osiągnięty rekord skoku na nartach 118 m. Skocznia ta zniszczona przez okupanta — jak donoszą nam z Jugosławii — została odbudowana i poprawiona. Termin zawodów w Jugosławii koliduje jednak z meczem Narodów Słowiańskich w Karpaczu.

Szwajcaria mistrzem świata w saneczkarstwie

Saint Moritz. Po dwudniowych zawodach saneczkarskich mistrzostwo świata w jeździe na bobsleigh'ach zdobyła I drużyna Szwajcarii w składzie: Feierabend, Waller, Endrich, Wasser, wygrywając wszystkie cztery biegi w łącznym czasie 5:16.2 min. Drużyna belgijska zajęła drugie miejsce, mając o 2:8 sek. czas gorszy.

Szwecja — Szwajcaria 9:5 w hokeju

Zurych. Odbył się tu rewanżowy mecz międzypaństwowy między reprezentacjami Szwecji i Szwajcarii. Spotkanie to zakończyło się ponownym zwycięstwem drużyny szwedzkiej, w stosunku 9:5 (4:4, 2:0, 3:1).

Poprzednie spotkanie, które odbyło się w ub. niedzielę między reprezentacjami obu tych państw, wygrała także Szwecja, w stosunku 9:6.

Pływacy pragną nawiązać kontakt z zagranicą

Polski Związek Pływacki, z okazji 25-lecia swego istnienia obchodzić będzie pod znakiem swego ćwierćwiekowego jubileuszu swe mistrzowskie imprezy. Po raz pierwszy organizowane w dniach 15 i 16 marca br. przez KS „Polonia" Bytom w tymże mieście zimowe mistrzostwa Polski stać będą pod znakiem 25-lecia. Z tej okazji zawody te, które rozegrane zostaną w konkurencji pań i panów otrzymają specjalną oprawę. Jak twierdzi PZP, ze względu na dość znaczną ilość czynnych pływalń udział uczestników winien być dość liczny. Jeżeli idzie o mistrzostwa letnie, które przewidziane są w stolicy Wielkopolski — to mają być one wybitnie poświęcone jubileuszu PZP.

Licząc się z tym, że dzięki systematycznej zaprawie forma naszych czołowych pływaków będzie się stale poprawiać, dalej by im dać możność podciągnięcia się — postanowił PZP zorganizować spotkania międzynarodowe czy też międzypaństwowe i w tym celu zwrócił się do Węgier, Jugosławii, Bułgarii i Szwecji. Do Czechosłowacji PZP nie mógł się zwrócić, gdyż Związek ten został przez Międzynarodową Federację zawieszony za rozegrania spotkania z zespołem nie będącym członkiem Federacji. Również intencją PZP jest wysłania skromnej reprezentacji na mistrzostwa pływackie Europy.

Z uwagi na to, że w myśl dyrektyw PUWF i PW sport pływacki został uznany jako jedna z tych dyscyplin, której umasowienie zostało specjalnie podkreślone i ze względu na wielką ilość specjalnych kursów dla przodowników pływackich itp., jakie PUWF organizuje przez swe organa w porozumieniu z PZP, należy się liczyć z tym, że sport pływacki wybitnie zwiększy swe zastępy i wyłoni szereg talentów w poszczególnych kategoriach.

W związku ze zbliżającymi się zimowymi mistrzostwami Polski PZP wyznaczył następujące minima w konkurencjach pań i panów: Panowie: 100 m styl. dow. minimum letnie 1.12 min. (minimum zimowe 1.10 min.). 200 m dow. 2.50 min. (2.45 min.), 400 m dow. 6,10 (6,00) 100 m klas. 1,27 min. (1,25 min.), 200 m klas. 3,15 min (3,10 min.), 100 m wznak 1.27 min. (1.25 min.), sztafeta 4×200 m dow. 12 min. (12 min.). W konkurencjach pań: 100 m dow. 1.35 min. (1,33 min.). 400 dow. 7,50 (7.40 min.). 100 m klas. 1,47 min. (1.47 min.), 200 m klas. 3.50 min. (3,40 min.), 100 m wznak 1.47 min. (1.42 min.), sztafety: 4×100 m dow. 7,00 (7,00), 3×100 m. zm. 5,25 min. (5,25 min.). (p)

Dokończenie ze strony pierwszej: Warta — MKS Gdynia 9:7

z Malakiem (W). Silniejszy fizycznie i agresywniejszy Sowiński atakował przez cały czas, polując wyraźnie na k. o. Krótkimi ciosami sierpowymi zwłaszcza z lewej, kilkakrotnie trafił celnie Malaka, jednak warciarz przytomnie kontrował ataki, operując dobrze lewymi prostymi z doskoków. Pierwsze starcie wygrał Sowiński, drugie Malak, a trzecie było remisowe. Walka była bardzo zacięta — wynik słuszny.

W wadze koguciej Umiński (MKS) pokonał na punkty Szymańskiego (W). W 1 starciu poznańczyk silnym ciosem zachwiał przeciwnikiem, nie potrafił jednak wykorzystać sytuacji. W 3 starciu warciarz walczył bezmyślnie i źle taktycznie, toteż Umiński zdobył wyraźną przewagę i wygrał pewnie.

W wadze piórkowej Antkiewiczowi (MKS) przyznano zwycięstwo nad Wojnowskim (W), który zasłużył zupełnie na wynik remisowy. Antkiewicz atakował ostro, polując na cios, jednak Wojnowski wspaniale kontrował wszystkie natarcia a w wymianie ciosów wcale nie ustępował milicjantowi. Warciarz wygrał nieznacznie 2 starcia, trzecie należało do Antkiewicza.

W wadze lekkiej silniejszy fizycznie i wyższy Skierka (MKS) wygrał wyraźnie na punkty z młodym, ambitnie walczącym Kubiakiem (W).

W wadze półśredniej Jarecki (W) pokonał nieznacznie ale zasłużenie Iwańskiego (MKS). Walka ta była bardzo zacięta i obfitowała w silną wymianę ciosów. Iwański dysponuje silnymi i szybkimi ciosami, które bije krótko i celnie. Jest on bokserem o dużej przyszłości. Pierwsze starcie wygrał Iwański, trafiając częściej i skuteczniej. W 2 starciu Jarecki bardzo dobrze kontruje i wygrywa starcie, przy czym obaj otrzymali napomnienia za nieczyste ciosy. W ostatnim starciu Jarecki łapie drugi oddech, atakuje i celnie trafia speszonego przeciwnika, który tylko poluje na cios. Po ogłoszeniu wyniku widownia urządziła Jareckiemu długotrwałą owację. Warciarzowi udał się rewanż za poniesioną ostatnio porażkę.

W wadze średniej Sobczak (W) wygrał z Szymankiewiczem (MKS) przez dyskwalifikację ostatniego w 3 starciu. Szymankiewicz atakował a warciarz zbierał skrupulatnie punkty kontrami i prostymi, zbijając zbyt obszerne ciosy milicjanta. W 3 starciu zawodnik MKS za uderzanie głową i nieprawidłowe ciosy został zdyskwalifikowany.

W wadze półciężkiej Szymura (W) wygrał bez trudu z Lickiem (MKS) na punkty. Poznańczyk od gongu obejmuje inicjatywę i spycha przeciwnika zupełnie do obrony. Szymura trafia dużo i czysto, lewą, oszczędzając wyraźnie kontuzjowaną ostatnio prawą rękę. Precyzyjna i szybka „lewa" poznańczyka wystarczyła zupełnie na Licka, który odgryzał się bardzo rzadko i po większej części był bezradny na system walki „Franusia".

Po walce wiceprezes „Warty" p. dyr. Marcinkowski wręczył Szymurze złotą odznakę klubową za stoczenie przez niego 150 walk w barwach klubu. Widownia długo wiwatowała na cześć ulubionego boksera poznańskiego i niezawodnego reprezentanta Polski.

W wadze ciężkiej Klimecki (W) znokautował po minucie walki Wielińskiego (MKS). Zawodnik gdyński rusza ostro do ataku, ale kilka kontr poznańczyka chłodzą natychmiast jego zapał. Błyskawiczny sierpowy z lewej trafia na szczękę Wielińskiego, który pada na deski i zostaje wyliczony.

Sędziował w ringu p. Łaukedrey (Szczecin), na punkty pp. Łukaszewski (Śląsk), Raczyński (Łódź) i Kupfersztein (Warszawa). Organizacja bardzo sprawna.

W nadchodzącą niedzielę „ósemka" „Warty" spotka się w tej samej hali o godz. 12-tej w meczu rewanżowym z bokserami wrocławskiego IKS. (ac).

Kącik motorowy

Mistrzostwo w kategorii turystycznej PZM Okręgu Poznańskiego przypadnie Woźniakowskiemu (Motoklub Unia Poznań), który uzyskał 1057 punktów Na drugim miejscu uplasował się Roman Kowalski (Motoklub Unia Poznań). Trzecie miejsce przypadło Janowi Mazurkiewiczowi (Motoklub Unia Poznań), czwarte Bronisławowi Pawłowskiemu (Lechia Poznań) a piąte Olejniczakowi (Lechia Poznań)

Kierownikiem Sekcji Motocyklowej KS H Cegielski Poznań został p Gula Kilku członków sekcji jednak zaczepiło uchwały powzięte na tymże zebraniu odwołując się do walnego zgromadzenia ogólnoklubowego.

Londyn — Nowa Zelandia w ciągu 59 godzin przebył na samolocie transportowym wicemarszałek lotnictwa Bennett. Poprzedni rekord wynosił 60 godzin

Oddział Wielkopolski Automobilklubu Polski w Poznaniu urządził wieczorek taneczny w kawiarni „Cafe George", z którego dochód przeznaczony został na fundusz budowy lokali klubowych.

Województwo zachodnio-pomorskie posiada w tej chwili 2367 samochodów W cyfrze tej znajduje się 1003 wozów osobowych i 1364 samochodów ciężarowych i półciężarowych. Szczególnie brak samochodów ciężarowych daje się dotkliwwie odczuwać w handlu i przemyśle.

Największy i jednocześnie najpopularniejszy wyścig motocyklowy świata to słynny Tourist Trophy, który w bieżącym roku rozegrany zostanie w pierwszej połowie czerwca. Zainteresowanie tym wyścigiem również w sferach polskiego motocyklizmu jest wielkie. Być może że i Polska będzie reprezentowana o ile nasi czołowi zawodnicy dysponować będą odpowiednimi maszynami i gdy będą do dyspozycji odpowiednie... dewizy.

Jerzy Dąbrowski, Jerzy Jankowski i Stanisław Brun są podobno upatrzeni przez Polski Związek Motocyklowy na wyjazd do Anglii, gdzie mają odbyć treningi na torach żużlowych w klubie Belle Vue Czy nie należałoby pomyśleć o wysłaniu zawodników możliwie z najruchliwszych ośrodków kraju, którzy po powrocie do kraju byliby instruktorami?

Wedle niemieckiej statystyki wypadków przypada na samochody 36,2 proc., na wozy ciężarowe 16,9 proc., na motocykle 13,1 proc., na powozy konne 3,2 proc., a na tramwaje 2,8 proc.

Wielką akuratność wykazują pod względem doboru kierowców samochodowych Amerykanie. Jedno z wielkich przedsiębiorstw transportowych amerykańskich zbadało 20 000 kandydatów, z których 40 proc uznanych zostało za niezdolnych do tego zawodu z powodu wad fizycznych, a spośród nich 35 proc ze względu na wadliwy wzrok.

W Kościanie wydarzył się śmiertelny wypadek zatrucia gazami spalinowymi. Szofer Franciszek Świątek zapuścił motor w zamkniętej ubikacji wskutek czego gazy nie miały odpływu. Swoją lekkomyślność Świątek przypłacił śmiercią

PUWF i PW przyznał sportowcom 66 proc. zniżki kolejowe w drodze powrotnej z imprez. Jeżeli chodzi o motocyklistów to należałoby również udzielić zniżki na przewóz swych maszyn, które to opłaty pochłaniają poważne sumy Może by PZM zainteresował się tą sprawą wobec zbliżającego się sezonu.

Walter Nothnagel ur. 13. 4 1899 r. znany był przed wojną jako motocyklista na terenie Poznania. Pracował wówczas jako kinooperator. Podczas okupacji zatrudniony był przy stacji benzynowej. Obecnie Prokurator Sądu Okręgowego wzywa osoby którym znana jest działalność Nothnagla, by swe uwagi zgłosiły u prokuratora.

W kołach zrzeszonych motocyklistów żywo omawia się przygotowania do najbliższego sezonu motocyklowego, który, jak można wywnioskować z przygotowań PZM, okręgów i klubów zapowiada się ciekawie. Otóż sprawa benzyny zaprząta umysły kierowców Jest ona bardzo droga i rzucono myśl, by dla zawodników startujących w wyścigach i raidach odstępować benzynę po zniżkowych cenach.

Oddział Wielkopolski Automobilklubu Polski ogłosił wzorem lat ubiegłych punktację członków w imprezach sportowych, wycieczkach klubowych oraz wycieczkach indywidualnych. Punktacja obejmuje okres od chwili wznowienia działalności Oddziału Wielkopolskiego. Punktacja ta wygląda następująco: a) w imprezach sportowych sklasyfikowano 10 zawodników 1) Pileski Witold 8,3 pkt., 2) Wojtowiczowa Maria 8 pkt., 3) Strauss Józef 7,9 pkt W punktacji wycieczek klubowych 1) Antczak Jan 460 pkt 2) Jurkowski Franciszek 360 pkt., 3) Jurkowska Helena 282 pkt., 4) Rożałowski Roman 249 pkt., 5) Bełbiecki Mieczysław 235 pkt. W konkurencji tej sklasyfikowano 17 zawodników. W konkurencji za wycieczki indywidualne sklasyfikowano 9 zawodników 1) Rożałowski Roman 902 pkt., Mańkowski Witold 680 pkt., 3) Jurkowski Franciszek 371 pkt. Zwycięzcy otrzymali obok nagród klubowych również plakiety

Roczne Walne Zgromadzenie Oddziału Wielkopolskiego — Automobilklubu Polski odbędzie się w marcu br. Dokładny termin oraz miejsce zgromadzenia zostanie przez Zarząd O. W. podane w dniach najbliższych do wiadomości.

Na polskich motoszybowcach polecą harcerze na tegoroczne Jamboree, które odbędą się w bieżącym roku w okolicach pod Paryżem Jeden z motoszybowców będzie posiadał silnik mocy 40 koni „Praga" a drugi silnik typu „Walter" A będzie posiadał moc 22 koni mechanicznych, który będzie zbudowany ściśle wedle wymogów Międzynarodowej Federacji Lotniczej, czyli, że będzie się mógł ubiegać o rekordy.

Nowy zarząd Polskiego Związku Tenisowego

Kraków. Walne zebranie Polskiego Związku Tenisowego wybrało nowy zarząd w następującym składzie: prezes inż Wajdowski, wiceprezesi: dr Potuczek (Kraków), mjr Zarzycki (Katowice), Turczyński (Warszawa), sekretarz Szembek, skarbnik mgr Gajewski kapitan sportowy inż Herbst, członkowie zarządu: Szerancówna Jonczka, Jankowski.

Walne zebranie obradowało ok. 10 godzin, poruszając szereg doniosłych zagadnień, związanych ze sprawą szkolenia narybku, zakupem koniecznego sprzętu, przygotowaniami do zawodów o puchar Davisa itp.

Zima na Śląsku Opolskim

Bytom (kor. wł.) Intensywnie rozwijający się w okresie letnim odrodzony sport polski, na terenie Śląska Opolskiego, mało stracił na swoim impecie w okresie zimowym.

Nawet ostre mrozy nie są w stanie spędzić z boiska piłkarzy. Najbardziej ruchliwą w okresie zimowym jest drużyna RKS Ludwik (Mikulczyce-Zabrze), która regularnie prawie co niedzielę rozgrywa mecz. Nie wiele ustępuje jej RKS Szombierki (Bytom), który obecne mecze traktuje jako zaprawę do czekających go walk eliminacyjnych o wejście do Ligi. Ostatnio drużyna bytomska odniosła duży sukces, wygrywając z mistrzem jesiennym Zagłębiowskiego OZPN, Sarmacją (Będzin) — na jej własnym boisku.

Największą jednak ruchliwość przejawiają obecnie pływacy, którzy w pełni wyzyskują wspaniale wyekwipowane kryte baseny opolszczyzny. Największą inicjatywę wykazuje sekcja pływacka Polonii (Bytom), skupiając w swoich szeregach czołowych pływaków polskich z Zymerem, Ramolą, Papesem i Wójcickim na czele. Dzielnie jej sekundują pływacy gliwickiego Piasta. Od czasu do czasu dają znać o sobie zawodnicy RKS Uniarni (Bytom) i Skry (Zabrze).

Wśród hokeistów najlepszą drużyną dysponuje bytomska Polonia. Jest to drużyna złożona z przedwojennych juniorów lwowskich, z których cały szereg wyrósł na całkiem dobrych hokeistów z Maselką i Stepkiem na czele Poza tym drużyny hokejowe posiadają Odra (Opole) i Pogoń (Prudnik). Drużyna bytomska należy do A kl. Śl. OZHL, który mając zamiar powiększyć A klasę, organizuje eliminację pomiędzy Odrą, Pogonią i Lnem (Wałbrzych), z tym zwycięzca eliminacji zostanie zaliczony do hokejowej kl. A Śląska, a pozostałe drużyny przydzielone będą do kl. B.

Najbardziej masowym sportem na Śląsku Opolskim w okresie zimowym jest tenis stołowy. Nie ma miasteczka ani większej wsi, gdzie nie byłoby przynajmniej jednej drużyny ping-pongowej. Największy poziom z pośród nich wykazuje Piast (Gliwice), który w drużynowych mistrzostwach Śląska zajął trzecie miejsce. Poza tym Polonia (Bytom) i Lwowianka (Opole), są członkami kl. A Śl. OZTS.

Słabiej przedstawia się bilans bokserów. Jedynie gliwicki Piast posiada dostatecznie ruchliwą sekcję bokserską, której pierwsza drużyna wywalczyła w obecnym sezonie awans do kl. A, Śl. OZB, będąc już obecnie zupełnie równorzędnym przeciwnikiem dla czołowych drużyn polskich. Nie zła niegdyś ósemka RKS Skra (Zabrze), po odejściu z klubu Grzywocza i Sztolca, nie przejawia obecnie żadnej działalności. Również sekcja bokserska bytomskiej Polonii zapadła w „sen zimowy", nie pomna na to, że obecnie, a nie w lecie uprawia się boks. Nie przejawiają też żadnej działalności inne ośrodki opolszczyzny jak Nysa, Opole, Prądnik czy Kluczborek.

Również dorobek siatkarzy i koszykarzy jest bardzo mierny. Jednynie AZS Gliwice posiada na nie złym poziomie drużyny. Momentem usprawiedliwiającym jest tutaj brak odpowiednich sal.

Tenisiści, korzystając z dobrodziejstw krytych kortów w Gliwicach, pilnie trenują do czekającego ich sezonu. Tu największa ruchliwość przejawia sekcja tenisowa Piasta (Gliwice).

Zupełny zanik działalności obserwujemy u szermierzy i narciarzy. A szkoda, gdyż np. obiektów narciarskich na Opolszczyźnie nie brak.

Mistrzostwa polskich klubów robotniczych w koszykówce i siatkówce KKS (Poznań) i Lenko (Bielsk) zwycięzcami

Łódź Na sali Polskiej YMCA w Łodzi rozegrano dwudniowe zawody w siatkówce i koszykówce o tytuł najlepszej drużyny robotniczej w Polsce. Po nadzwyczaj zaciętej walce tytuł mistrza Polski w koszykówce zdobył KKS (Poznań), w siatkówce zaś „Lenko" (Bielsk). W obu wypadkach wicemistrzem został TUR (Łódź), zajmując w ogólnej punktacji mistrzów pierwsze miejsce. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

siatkówka „Lenko" (Bielsk) — „Monopol" (Kraków) 2:0 (15:2, 15:6) „Monopol" (Kraków) — „Józefów" (Bielsk) 2:1 (15:5, 12:15, 15:13), „Lenko" (Bielsk) — „Józefów" (Bielsk) 2:0 (15:11, 15:3). „Skra" (W-wa) — „Marymont" (W-wa) 2:1 (4:15, 16:14, 15:9), TUR (Łódź) — „Skra" (W-wa) 2:0 (15:11, 15:9). TUR (Łódź) — „Marymont" (W-wa) 2:0 (15:7, 15:1) w rozgrywce finałowej o 1-sze miejsce „Lenko" zwyciężyła TUR (Łódź) 2:0 (15:11, 15:12), 3-cie miejsce zajęła „Skra" (W-wa) po zwycięstwie nad „Monopolem" (Kraków) 2:1 (15:6, 8:15, 15:3).

Wyniki w koszykówce: KKS (Poznań) — „Monopol" (Kraków) 50:17 (21:8), „Skra" (W-wa) — „Monopol" (Kraków) 46:30 (20:11), KKS (Poznań) — „Skra" (W-wa) 86:27 (37:10), „Lenko" (Bielsk) — „Józefów" (Bielsk) 23:15, TUR (Łódź) „Lenko" (Bielsk) 23:15, TUR (Łódź) „Lenko" (Bielsk) 53:12 (28:6), TUR (Łódź) „Józefów" (Bielsk) 47:13 (24:10).

W rozgrywce finałowej KKS (Poznań) bez trudu pokonał TUR łódzki, posiadając lepszą technikę i szybkość. Wynik spotkania 29:15 dla Poznaniaków. 3-cie miejsce zajęła „Skra" (W-wa) zwyciężając „Lenko" (Bielsk) 43:32. Zdobywcy pierwszych miejsc otrzymali piękne nagrody w postaci pucharów. Zainteresowanie zawodami b. małe.

Zawody narciarskie w Zakopanem

Zakopane. Zarząd Polskich Kolei Linowych w Zakopanem zorganizował w dniach 8 i 9 bm wielką imprezę narciarską, celem umasowienia sportu narciarskiego wśród rzesz pracujących.

W pierwszym dniu zawodów odbył się slalom na trasie 1200 m (z Beskidów do Kotła).

W konkurencji ogólnej uzyskano następujące wyniki: 1. Ciaptek — Gąsienica (SNPTT) — 1:01,5; 2. Herman (Wisła) — 1:07,5. W konkurencji PKL: 1. Nowak W. (SN Kasprowy) — 1:16. 2. Nowak K (SN Kasprowy) — 1:21,5. 3. Opolski (SN Kasprowy) — 1:22,5 Konkurencja Oldboyów: 1. Chrobak (Wisła) — 1:11. 2. Gąsienica-Mięsacz (Wisła) — 1:20, 3 Dawidek (SNPTT) — 1:38,5.

W konkurencji kobiecej: 1. Bachleda (SNPTT) — 1:09,5 2. Schiele (SNPTT) — 1:12,1, 3. Hildt (SNPTT) — 1:18,1.

Ogólnie w pierwszym dniu zawodów startowało 70 zawodników i wszyscy ukończyli bieg. Ciężkie warunki atmosferyczne (silny wiatr) wpłynęły niekorzystnie na wyniki.

W drugim dniu odbył się bieg zjazdowy na trasie Kasprowy—Kuźnice. Startowało 79 zawodników, w tym 8 kobiet

W konkurencji ogólnej: 1. Przewratil (SN Kasprowy) — 10:11; 2. Karpiel (HKN) — 10:29, 3. Szyndler (Wisła) — 10:39. Trener szwajcarski Ferenz Roger był szósty — 10:43,5.

W konkurencji Oldboyów — 1. Słowik (Wisła) — 10:50. 2. Chrobak (Wisła) — 10:52, 3. Dawidek (SNPTT) — 13:15.

W konkurencji kobiecej — 1 Schiele (SNPTT) — 13:04, 2. Hildt (SNPTT) — 13:48, 3. Bocker (Wisła) — 14:30.

Wisła mistrzem Krakowa w koszykówce

Kraków. Spośród zawodów w piłce koszykowej rozegranych w ciągu soboty i niedzieli, na plan pierwszy wybiło się spotkanie „Wisły" i „Cracovii", zakończone sensacyjną wygraną „Wisły", która zdublowała swojego przeciwnika zwyciężając 50:25 (24:7). „Wisła" posiada obecnie przewagę trzech punktów nad „Cracovią" i AZS-em, a pozostałe do rozegrania mecze z AZS-em i „Krowodrzą", w niczym nie potrafią jej już zagrozić w zdobyciu mistrzowskiego tytułu.

Drzazgi ŚLĄSKIE

W czasie meczu szermierczego Polska—Węgry, Śl. OZB poczynił wstępne rozmowy w sprawie meczu bokserskiego Śląsk — Budapeszt. O ile pertraktacje dobiegną pomyślnie do końca, to w końcu kwietnia i maja zobaczymy bokserów węgierskich na Śląsku.

• • •

Molenda, napastnik katowickiej Pogoni, zamieszkuje obecnie w Częstochowie, gdzie ma zamiar występować w jednej z tamtejszych drużyn.

Na ostatnim Walnym Zgromadzeniu Zagłębiowskiego OZPN, wybrano nowe władze Okręgu w składzie: Wolski — prezesem, Bitnerowski — wiceprezesem, Oleksiak — sekretarzem Przewodniczącym W. G. i D został ob Gwóźdź.

Bąk, Droń i Kopański z janowskiego Naprzodu przenoszą się do RKU Sosnowiec, wskutek czego drużyna sosnowiecka dozna poważnego wzmocnienia, przed rozgrywkami eliminacyjnymi o wejście do Ligi.

• • •

Cichy, czołowy napastnik śląski (Polonia Piekary), przeniósł się do RKS Będzin.

• • •

Sosnowiec otrzymał nową salę w Związku Zawodowym Górników, w której będzie można urządzać odpowiednie imprezy bokserskie. Na sali pomieści się około 3000 widzów. (zo)

Z boisk Śląska

RKS Szombierki (Bytom) — Sarmacja (Będzin) 9:5 (6:0)

Mecz towarzyski pomiędzy reprezentantem opolskiego OZPN, w rozgrywkach eliminacyjnych o wejście do Ligi, a mistrzem jesiennym Zagłębiowskiego OZPN. Przez cały czas przewaga RKS Szombierki, którzy byli co najmniej o klasę lepsi. Mecz odbył się w fatalnych warunkach atmosferycznych, przy mrozie i śniegu. Zgromadził on na boisku około 3000 widzów. (zo)

Polonia (Piekary) — Orzeł (Brzeziny) 4:1 (2:1)

Mecz o puchar ZPMN. Mecz odbywał się w ciężkich warunkach terenowych na boisku pokrytym kilkudziesięcio centymetrową warstwą śniegu. Przez cały czas gry przewaga Polonii dla której bramki zdobyli: Lepszy 2, Siwy i Wyleżałek

Narciarskie mistrzostwa Śląska

Narciarskie mistrzostwa Śląska, zorganizowane przez SN PTT (Bielsko) w Szczyrku, zgromadziły na starcie 130 zawodników z Katowic, Bielska, Cieszyna, Wisły i Szczyrku.

Bieg płaski dla juniorów na trasie 9 km wygrał Klaczek (Szczyrek) 51,40; 2) Brazka (Szczyrek) 52,06, 3) Węgrzyńskiewicz (Cieszyn).

Bieg płaski seniorów — 18 km: 1) Tajner (SN PTT Cieszyn) — 1.01,49, 2) Dąbrowski (ŚKN) 1.03.01, 3) Jużak (Bielsko).

Bieg zjazdowy do kombinacji: 1) Wieczorek (Szczyrek 2,44, 2) Paluch (Watra Cieszyn) 2,47; 3) Stanco (Bielsko).

Skoki do kombinacji: 1) Tajner (Cieszyn) 442,1 (skoki 38,5 i 39,5); 2) Lazar (Watra) 394,6 (skoki 35 i 32,5); 3) Wieczorek. Mistrzem Śląska w kombinacji norweskiej został Tajner (SN PTT. Watra Cieszyn).

Organizacja mistrzostw sprawna. Zainteresowanie publiczności zawodami spore. (zo)

Na ringach Śląska

Zryw II (Świętochłowice) — Lechia (Mysłowice) 8:8

Zawody o mistrzostwo klasy B Śl. OZB, zakończyły się wynikiem remisowym. Wyniki walk w poszczególnych wagach przedstawiają się następująco: w. musza — Brekler I remisuje z Banertem; w. kogucia — Brzeziński zwyciężył na punkty Kowalczyka; w. piórkowa — Brekler II bije na punkty Kristka; w. lekka: Hanft przegrał z Chrobokiem; w. półśrednia — Hadrys przegrał z Feisterem; w. średnia — Musialik I został pokonany przez Janotę; w. półciężka — Musialik II zremisował z Niczkiem; w. ciężka — Wecha znokautował w pierwszej rundzie Osadnika. Widzów około 1000 osób. (zo)

25-lecie P. Z. Kolarskiego

Warszawa. Z okazji 25-lecia działalności Polskiego Związku Kolarskiego odbyły się w Warszawie dwudniowe uroczystości, połączone z Jubileuszowym Walnym Zebraniem Kolarstwo ma chlubną kartę w przeszłości i dobrze zapisało się w historii sportu polskiego. Także po wojnie PZK wykazuje bardzo żywą działalność. Mimo wielkich trudności (przede wszystkim brak odpowiedniego sprzętu) w ubiegłym sezonie Związek zorganizował wiele imprez, stojących na wysokim poziomie. Rok obecny, to okres wytężonej pracy przedolimpijskiej Wielką przeszkodą w tej pracy dla kolarzy warszawskich jest brak toru kolarskiego w stolicy.

Walne zebranie, na którym byli obecni działacze z całego kraju, odbyło się w nastroju bardzo uroczystym. Ustępującemu Zarządowi udzielono nie tylko absolutorium, lecz złożono mu uznania za dotychczasową działalność i ponownie powierzono mu kierownictwo Związku. Z zarządu ustąpił jedynie inż. Szymczyk, motywując swą decyzję nawałem zajęć służbowych. Zarząd PZK stanowią: prezes — F. Gołębiowski, wiceprezes sportowy — Przybytniewski, wiceprezes turystyczny — Karpiński, członkowie — Cieślak, Czerniak, Kobus, Kucharski, Pokora, Wisznicki i Ziółkowski.

Z okazji jubileuszu szereg działaczy zostało odznaczonych za owocną pracę w sporcie kolarskim.

Z wyprawy naszych hokeistów do Czechosłowacji

Budziejowice (kor. wł.) W dniu 4 bm. ekipa naszych hokeistów złożona z 20 osób — 17 graczy, bowiem doszedł jeszcze Czyżewski z Łodzi oraz kierownictwa: prezesa PZHL dyr. Boczara, kapitana sportowego PZHL Kuchara, oraz mjr. Czernika z ramienia PUWF, przekroczyła granicę czeską. Im bliżej było granicy, tym większy ruch był w przedziałach zajmowanych przez zawodników. bowiem większość, to „żółtodzioby", pierwszy raz udający się za granicę. I ci właśnie chcieli zaimponować spokojem, że na nich taka „przejażdżka" nie robi wrażenia, lecz nerwy okazały wręcz coś przeciwnego.

Głos mieli starzy wyjadacze, wśród których najgłośniejszy był Kuchar. Na samej granicy wszystkie formalności załatwione zostały tak składnie, że aż się wszyscy zdumiewali.

Ale wreszcie przejechano granicę. W tym momencie odbyło się obowiązkowe „wyświęcanie" tych, co poraz pierwszy wyjeżdżali za granicę. W ekipie tej mało było obieżyświatów, bo tylko czterech — Kuchar, Sokołowski, Kasprzak i Czyżewski. Rzetelnie się też oni napracowali, nim tradycyjny „obrzęd" dobiegł końca. Za to nowo „wyświęceni" mieli trudności z siedzeniem na twardych ławkach 3 kl., ale nim dojechali do Pragi, o przykrości tej zapomnieli.

I wreszcie Praga. Godzina 7 rano. Ekspedycję oczekiwał przedstawiciel Czeskiego Związku Hokeja na Lodzie. Udano się na zimowy stadion, gdzie zjedzono śniadanie.

Na stadionie wre praca — dziesiątki cieśli, robotników, przygotowują stadion do mistrzostw. Po przeprowadzonej przebudowie pomieści on 11 tysięcy widzów. Ale nie tylko na trybunach ruch. — Na lodowisku chmara dziewcząt i chłopców ćwiczy od wczesnego rana jazdę figurową. Młodzież czeska obojga płci ma talenty, które dadzą o sobie słyszeć jeszcze na arenie międzynarodowej. Polscy mistrzowie jazdy figurowej bodajże znaleźliby się w drugiej dziesiątce czeskich juniorów. Łyżwiarstwo jest to dziedzina sportu, która wymaga ciągłej pracy, a na to potrzeba sztucznego lodowiska. Może i nasza młodzież doczeka się podobnych warunków?!

Trzeba przyznać Czechom, że dołożyli wszelkich starań, aby organizacyjnie wywiązać się z oczekujących ich mistrzostw.

Po nasyceniu się widokiem zimowego stadionu i pobożnych westchnieniach „może i my...", reprezentacja rusza dalej. Wygodniej już 2 klasą do Budziejowic. Przedstawiciele Czeskiego Zw. Hokeja na Lodzie odwożą gości do hotelu „Slunu" czyli „Słońca". Po 24-godzinnej jeździe, hotel rzeczywiście wydaje się słońcem. Po kolacji wszyscy przemęczeni udają się na zasłużony spoczynek.

Następnego dnia już od rana dobra zaprawa kondycyjna — szuflowanie z lodowiska śniegu, który przez noc napadał. Po tym trening, który prowadził znany internacjonał Nalecek, który bawił ub. roku w Poznaniu z drużyną hokeja zimowego S. K. „Podole". Samopoczucie po treningu dobre.

Po południu znów śnieg i miast treningu, ruszono wycieczką do browaru, gdzie po zwiedzeniu go, ugościła zwiedzających dyrekcja wraz z Radą Zakładową.

W dniu 2. przed południem znów trening, po południu przyjęcie u prezydenta miasta, w pięknej sali ratuszowej na specjalnej audiencji. Zachwycał oko przyzwyczajone do oglądania zniszczeń powojennych ratusz, piękny barok z końca 18 w.

Po zwiedzeniu największej w Europie fabryki ołówków Hartmuth'a, udają się wszyscy na mecz hokejowy rozgrywany pomiędzy miejscowymi, nieligowymi drużynami.

Hokeiści czescy imponowali stylem gry, który wymaga od graczy wspaniałej kondycji. Wszystko polega na szybkości, zaś technika jest tylko uzupełnieniem. Opanowanie jazdy na łyżwach jest doskonałe. krążek podawany jest z kija na kij i byle szybciej i do bramki, strzały zaś b. dobre. Wózkowania, dryblingu u nas tak podziwianego i wymaganego przez rodzimych entuzjastów hokeja na lodzie u Czechów się nie widzi. Tu dominuje szybkość. Cała drużyna gra w polu i nie ma różnicy pomiędzy obroną a atakiem. Zmiany następują cała piątką.

Na ogół tym nasi sędziowie, urządzili by prawdziwy „koncert" gwizdków, gdyż sposób gry uznany byłby przez nich za wysoce brutalny. Gra się ciałem, na całym boisku, a tzw. „sztywne kije", są na porządku dziennym. Sędziowie gwiżdżą zasadniczo przy b. ordynarnych faulach, za to b. drobiazgowi są i dobrze pilnują spalonych. Naszym chłopcom na ten widok poprostu skóra cierpła.

Ażeby przyzwyczaić graczy do nowego systemu gry, postanowione rozegrać kilka meczy treningowych z czeskimi drużynami prowincjonalnymi. Pierwszy mecz wyznaczony został na dzień 7 bm. W ekspedycji przeważa element młody — młodzi nie tyle wiekiem ile obyciem meczowym, toteż wielu po pierwszych próbach może się zniechęcić, lecz to już rzecz kierownictwa, by przekonać ich, że przezwyciężyć strach i ból, będzie problemem najbliższych dni. Kto zda egzamin ten będzie w reprezentacji.

Parę dni spędzonych przez naszych hokeistów na ziemi czeskiej wykazały, że gościnni bracia słowianie dołożyli wszelkich starań, aby goście mieli dobrze. Od przybycia do Pragi otaczają ich stałą opieką i każdej chwili służą czynnymi radami i wskazówkami. Pomieszczenie, jak również i wyżywienie doskonałe. Ponieważ drużyna nasza do Budziejowic wyjechała na zaproszenie Czechów, pokrywają oni wszelkie koszty związane z utrzymaniem drużyny. Dlatego w celu pokrycia wydatków, planowane są spotkania wyjazdowe. Różnie możnaby zapatrywać się na tego rodzaju koncepcję przygotowania kondycyjnego, lecz drużyna zdaną jest na dyrektywy Czeskiego ZHL, a ten zapewne dokładał będzie starań, by polska drużyna przed oczekującymi ją mistrzostwami miała wystarczająco wypoczynku.

Praga (kor. własna). Jesteśmy po trzech spotkaniach sparingowych z zespołami czeskimi i postaramy się wyciągnąć z nich odpowiednie wnioski

Pierwsze spotkanie odbyło się w Trzebnicach na Morawach z D. S. K. Krebnic, o czym już w depeszach donosiłem.

Wyjechaliśmy o godz. 19.00, by po 6-ciu godz. podróży i trzy godziny odpoczynku zagrać nasze pierwsze spotkanie. Przeciwnik nasz nie był specjalnie groźny, jednak jak wszystkie zespoły czeskie hołduje grze szybkiej i ostrej, z której nie ma miejsca na finezje techniczne jak dybling itp.

Po pierwszych chaotycznych minutach, w których Czesi strzelili nam jedną bramkę, drużyna opanowała i zgrała się. aby zakończyć pierwszą tercję jako zespół lepszy. Dalsze tercje wykazały naszą przewagę, zwłaszcza w technice prowadzenia krążka i celowości podań. Ogólny wynik 8:2 (0:1, 5:1, 3:0).

Należy zaznaczyć, że zaliczona nam druga bramka w ogóle nie zaistniała. gdyż drążek odbity od słupka został przez obronę wyprowadzony w pole i dopiero po odgwizdaniu „spalonego" sędzia bramkowy zażądał zaliczenia bramki.

Drużyna przespała się w Trzebnicy w nieopalonych pokojach, aby wczesnym rankiem udać się do Taborów. Po dwóch przesiadkach i dziesięciogodzinnej jeździe znaleźliśmy się w wreszcie o godz. 17.30 w Taborze. Spotkanie wyznaczone na 16,00 rozpoczęło się natychmiast po naszym przyjeździe o godz. 18,00, dlatego nie było czasu na żaden posiłek

Za przeciwników mieliśmy ligową drużynę S. K. Tabor. Jak to jest tutaj w zwyczaju, zasilona ona była graczami innych drużyn. Dopóty sił starczyło byliśmy lepsi. Zmęczenie podróżą i brak posiłku zaczął się objawiać, od drugiej tercji, a część graczy do tego poprzeziębiana, na dobitek wszystkiego Konus rozbił sobie głowę o bandę i po 10-cio minutowej przerwie wchodzi na lód. ale nie jest na poziomie. Ogólny wynik był wówczas 5:9 na korzyść Czechów (3:1, 2:5, 0:3). Po tym spotkaniu spiesznie udaliśmy się na dworzec, by o godz. 22.00 znaleźć się znowu w Budziejowicach. Tam podjedliśmy sobie nadrabiający obiad i kolację. Następnego dnia o 6.00 pobudka. by o godz. 7.25 wsiąść w pociąg. tym razem w elegancką torpedę, która przewiozła nas do Pilzna. Przeciwnikiem naszym był kombinowany zespół „Wiktoria" i C. C. T. R. z Pilzna oraz S. K. Podoli z Pragi.

Spotkanie to wygraliśmy wysoko 13:3. nie wykorzystując wiele sytuacji. Tercje: 3:0. 4:2, 6:1. Krótkie tournée było męczące z jednej a uwieńczone sukcesami z drugiej strony.

Ocena zespołu: We wszystkich spotkaniach występowała nasza drużyna w następującym składzie: Makutynowicz, Sokołowski, Kasprzak, Peter i Czyżewski; atak I: Jasiński, Polus, Czornych; atak II: Garasimiec, Skarżyński, Broner; atak III: Masełko, Dolecki, Kolasa, Bogdol i Ziaja wchodzi w wypadku niedyspozycji któregoś z graczy.

Śląscy gracze dostosowali się najlepiej do nowoczesnego sposobu gry i w przyszłości odegrają bezwątpienia decydującą rolę w polskim hokeju. Nieszczęściem jest, że prezes PZHL dr Boczar. kapitan sportowy Kuchar nie znają się na grze w hokeju i że nie potrafią być obiektywni, gdyż kierują się inspiracjami poszczególnych, którzy decydują o tym z kim by grać pragnęli.

Sport na Pomorzu Zachodnim

Nowe władze piłkarskie na Pomorzu Zachodnim

7 godzin trwały burzliwe obrady piłkarzy szczecińskich, w czasie których doszło do ostrych starć pomiędzy poszczególnymi delegatami. Sensacją większego formatu było ustąpienie „dyktatora" władz piłkarskich ob. Mazura, któremu zarzucano stronniczość. Ze względu na żywiołowy rozwój piłkarstwa utworzono podokręg autonomiczny z siedzibą w Słupsku. Skład nowego zarządu przedstawia się następująco: Prezes — p. pułkownik Steczkowski, wiceprezesi — mgr Tyszkiewicz, Biegała, Kryszak, skarbnik — Reyman, sekretarz — Reniszewski, W. G. i D. — Biegała, por. Fortuński, Stanisławski, Kowalski.

Rozwój boksu na Pomorzu Szczecińskim

Rozegrany przed pół rokiem „pierwszy krok bokserski" w Szczecinie zgromadził na ringu zawodników 5-ciu klubów. Przy dobrych chęciach wykazali oni wielkie braki techniczne, i zaledwie nieliczni umieli naprawdę boksować. Rozpoczęła się żmudna praca trenerów, którzy za wszelką cenę z obfitego materiału, jaki mieli do dyspozycji, chcieli wyłuskać wartościowe jednostki. Już następne miesiące miały wykazać, że praca ich nie poszła na marne. Wśród zmagań lokalnych, szlifowali bokserzy poszczególnych klubów swoją formę, a gdy przyszło zmierzyć swe pięści z bokserami Poznania, okazało się, że boks szczeciński reprezentuje już pewną klasę. Rezerwy „Warty" uległy zdecydowanie pięściarzom „Odry", pięściarze KKS poznańskiego przegrali do „Pioniera". Tak kierownik „Warty" ob. Nowak jak i jej sekundant, wielokrotny reprezentant Polski, Rogalski, wyrazili się z uznaniem o bokserach „Odry".

Jeśli w innych okręgach dominującą rolę grają na ogół jeszcze bokserzy starszej daty, okręg szczeciński poza jednym Skaleckim opiera całe swe nadzieje na bokserach młodych. Ambroż, „Wilczek", Kukulak, Włodarski, Deringer, Janik, Stopa z „Odry" — Pichner, Manikowski, Łączny, Jaśkiewicz, Waśko z „Pioniera" — Wasilewski, Sobański, Parafianowicz, Szymczak, Janus z „Skry" — Kobiela, Strzelecki, Knitter, Janasek z „Bałtyku" Koszalińskiego, to bokserzy, z których nieliczni przekroczyli 21 rok życia. Za wyżej wymienionymi idzie cała plejada mniej znanych nazwisk bokserów, trenujących ogółem w 10-ciu klubach.

Chcąc się zorientować w wytycznych boksu, zwróciłem się do znanego sędziego ringowego ob. Edwarda Łaukedreya, pełniącego funkcje komisarza Polskiego Związku Bokserskiego na Pomorze Szczecińskie. „Jesteśmy na drodze najlepszego rozwoju. Celowo unikałem przedwczesnego kontaktu z silnymi ośrodkami bokserskimi Polski Centralnej, nie chcąc peszyć przegraną młodych, niezahartowanych jeszcze walkami zawodników. Z obecnymi umiejętnościami nie przyniosą oni wstydu naszemu okręgowi. W najbliższym już czasie liczba klubów wzrośnie do 15-tu. Niezwykle ciekawie zapowiadają się mistrzostwa okręgów, do których stanie około 100 zawodnkiów ze Szczecina, Koszalina, Wałcza i innych miast okręgu. W najbliższym czasie rozegramy mecz z reprezentacją Wrocławia. Po 15-tym lutym sprowadzam Feliksa Stamma, który przez 2 tygodnie potrenuje bokserów oraz przeszkoli instruktorów. Powiedziałem p. Załatce, że w następnym sezonie usłyszy o nas już cała Polska. I dotrzymam słowa".

Obserwując z jaką umiejętnością i zapałem ob. Łaukedrey podchodzi do sprawy, wierzę, że dotrzyma słowa Sport Pomorza Zachodniego będzie jemu za to bardzo wdzięczny.

Jan Sz.

Pierwszy poważny etap do umasowienia sportu

Wojewódzki Urząd WF i PW w Poznaniu, jako pierwszy w Polsce przystąpił do uruchomienia kursów wyszkolenia dla pięciu działów sportu, które zostają objęte akcją umasowienia a mianowicie: piłka ręczna, pływanie, boks. lekka atletyka i gimnastyka. Odnośne kursy prowadzone będą w 6 Ośrodkach Rejonowych W grupie I odbywać się będą kursy we Wrześni, Zielonej Górze i Kaliszu. w grupie II w Lesznie, Międzychodzie i Gorzowie. Do każdego Ośrodka przyłączonych jest 6—7 okolicznych powiatów.

W wyniku tej akcji należy się liczyć z uzyskaniem kilkuset przodowników(czek) we wspomnianych wyżej dyscyplinach. Pierwszym poważnym krokiem do umasowienia sportu bokserskiego będą na terenie województwa poznańskiego kursy dla przyszłych przodowników bokserskich. które organizuje Wojew. Urząd WF i PW w porozumieniu z Pozn. OZB. Kursy takie rozpoczęły się we Wrześni 15 bm. i potrwają do dnia 28 bm. dla powiatów Września, Zielona Góra i Kalisz. Jest to kurs wyszkoleniowy dla referentów powiatowych WF w grupie A. Dalsze kursy rozpoczną się 2 marca i potrwają do 16 marca w następujących miejscowościach: we Wrześni dla powiatów: Września, Gniezno, Konin, Żnin, Wągrowiec, Mogilno i Koło; w Zielonej Górze dla powiatów: Zielona Góra, Rypin, Świebodzin, Krosno, Gubin, Wolsztyn i Nowy Tomyśl; w Kaliszu dla powiatów: Kalisz, Ostrów, Krotoszyn, Jarocin, Środa, Turek i Kępno.

W dalszych terminach kursy takie przewidziane są w Międzychodzie, Lesznie i Gorzowie.

Na odnośnych kursach otrzymają uczestnicy bezpłatnie noclegi oraz wedle możliwości obuwie i kostiumy.

Plan tych kursów. pokazów oraz pierwszych kroków w tych dziedzinach zakończy się na wrzesień br.

Jako pierwszy ukończony został kurs dla przodowników w hokeju na lodzie, który odbywał się w Gnieźnie. (p)

ŁKS - KTH 2:2 (0:1,0:1,2:0)

W rewanżowym spotkaniu hokejowym rozegranym w Łodzi wymienione drużyny uzyskały wynik remisowy.

Cracovia — Wisła 0:0

Mecz hokejowy o „puchar młodych" pomiędzy drużynami Cracovii i Wisły zakończył się po wyrównanej grze wynikiem bezbramkowym.

„Elektryczność" (Warszawa) „Filmowiec" (Łódź) 68:49 w pływaniu

NOWARA zremisował z BERGIEM

„Batory" (Chorzów) — CKS 10:6

Częstochowa. Bokserskie spotkanie o mistrzostwo drużynowe Polski między „Batorym" z Chorzowa i miejscowym CKS-em, który wystąpił bez Frymusa, Marciniaka i Morawskiego, zakończyło się zwycięstwem gości w stosunku 10:6.

Wyniki walk — w muszej: Bazarnikowi (B) ulega na punkty Zwierzchleński; w koguciej: Góreckiego pokonał Strychalski; w piórkowej: Kubica II ulega wysoko na punkty Chudemu: w lekkiej: Maneckiemu (B) poddał się po pierwszej rundzie Malec; w półśredniej: Kurz (B) zremisował z Warwasem; w średniej Nowara (B) nie rozstrzygnął walki z Bergiem; w półciężkiej: Baranowski (B) dostał punkty w. o. wskutek niedowagi Morona. W walce towarzyskiej zwyciężył Baranowski przez t. k. o. w II-giej rundzie; w ciężkiej: Kubica I (B) zdobył punkty także w. o. na skutek braku przeciwnika; w walce towarzyskiej pokonał Zmuckiego przez t. k. o. w II-giej rundzie.

W ringu sędziował Lutowski (Poznań), na punkty Wróż (Poznań) oraz Winiarski i Moskal z Krakowa.

Mistrzostwa okręgowe tenisa stołowego ZRSS w Katowicach

Dnia 9 lutego 1947 r. zostały rozegrane w lokalu RKS „Batory" w Chorzowie-Batorym finałowe rozgrywki mistrzostw tenisa stołowego ZRSS, Okręgu Katowickiego. Do tych rozgrywek zakwalifikowali się w mistrzostwach podokręgów następujące drużyny: RKS „Ślązel" Chorzów, RKS „Batory" Chorzów, RKS „Pogoń" Żabrze, RKS „Liniarnia" Bytom i RKS „Josephy" Bielsko.

Pierwsze miejsce i tytuł mistrza ZRSS. Okręgu Katowickiego zdobyła drużyna RKS „Ślązel" Chorzów po zaciętej walce z swoim rywalem miejscowym RKS „Batory". wygrywając w stosunku 6:3. Drugie miejsce zajął RKS „Batory" Chorzów, trzecie „Liniarnia" Bytom, czwarte RKS „Josephy" Bielsko, piąte RKS „Pogoń" Żabrze.

Na wyróżnienie wśród graczy zasługują Neumann i Przykuta z RKS „Ślązel" oraz Wyrwoł z RKS „Batory".

Mistrz Okręgu RKS „Ślązel" Chorzów bronić będzie barw Śląska na robotniczych mistrzostwach Polski w dniach 22 i 23 lutego w Katowicach razem z zeszłorocznym mistrzem Polski, RKS „Kop. Klefas".

Mistrzostwa ZRSS w tenisie stołowym

Indywidualne i drużynowe mistrzostwa Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych w Polsce rozegrane zostaną w Katowicach w dniach 22 i 23 lutego br. Zgłoszenia drużyn okręgowych przyjmuje Zarząd Okręgu Katowickiego ZRSS, Katowice, ulica Kościuszki 65 do 20 bm.

Sport w Kaliszu

Zimowe mistrzostwa m. Kalisza w siatkówce

W niedzielę, dnia 2. II. 47 r. nastąpiło uroczyste otwarcie turnieju w siatkówkę (żeńska i męska) o wyłonienie mistrzostw m. Kalisza. Otwarcia dokonał wiceprez. m. Kalisza ob. Barański w obecności przedstawicieli Pow. Urzędu WF i PW (organizatorów wymienionego turnieju) Rady Zw. Zawodowych oraz Klubów Sportowych biorących udział w rozgrywkach.

W dniu otwarcia uzyskano nast. wyniki: siatkówka żeńska: Garbarnia — Bielarnia 2:0 (15:0 15:0 w. o.). Męska: Prosna — Bielarnia 2:0 (15:3 15:3); MKS — DKS 2:0 (15:4 15:12); KS [illegible] — Społem 2:0 (15:13 15:11); Gimn. Kościuszki — Gimn. Asnyka — 2:0 (15:10 15:5).

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrz. m. Kalisza uzyskano następujące wyniki: Drużyny żeńskie: KSM — Bielarnia 2:0 (15—0, 15—0 v. o.). Drużyny męskie: Gimn. Kościuszki — DKS 2:0 (15—8, 15—8). MKS — Bielarnia 2:0 (15—5, 15—7, 15—13). Drużyny żeńskie: KSM — Garbarnia 2:1 (15—9, 13—15, 15—13). Garbarnia — 15—10). Gimn. Asnyka — Społem 2:1 (7—15, DKS 2:0 (15—5, 15—6).

KOMUNIKATY

Związek Robotniczych Stow. Sportowych donosi

Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych okręg Poznań podaje do wiadomości, że treningi dla wszystkich robotniczych klubów sportowych pod fachowym kierownictwem instruktora mgr. Balcera odbywają się co wtorek i czwartek od godz. 18,30 w sali OMTUR ul. Łukaszewicza 40.

Uwaga szachiści

W celu wyłonienia Komitetu Technicznego drużynowych mistrzostw szachowych Poznania zwołuje się zebranie zarządu jak i przedstawicieli wszystkich zrzeszonych klubów, na dzień 19 lutego br. o godz. 18-tej na sali przy ul. Łukaszewicza 40.

Zebranie piłkarzy KS OMTUR

Zebranie sekcji piłki nożnej KS OMTUR odbędzie się nieodwołalnie w środę, dnia 19 lutego o godz. 18-tej w sekretariacie klubu przy ul. Łukaszewicza 40. Na porządku obrad zmontowanie drużyny i turniej błyskawiczny.

Uwaga wioślarze AZS

Sekcja Wioślarska Akademickiego Związku Sportowego podaje do wiadomości, że treningi odbywają się w basenie Klubu Wioślarskiego 04, Al. Piastowska 4. (Ostatni przystanek linii tramwajowej nr 6).

Panie: środy 16.30—18-tej; Panowie: wtorki 16,30—18-tej, soboty 16—18-tej, niedziele 9—11-tej.

Dla chcących brać udział w regatach treningi są obowiązkowe.

Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych

Redakcja i Administracja: Poznań, Łukaszewicza 40. telefon 67-82
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10—14

Konto w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego nr 153 · Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3 : Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu K-21533